



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI  
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 21.02. 2008 r.

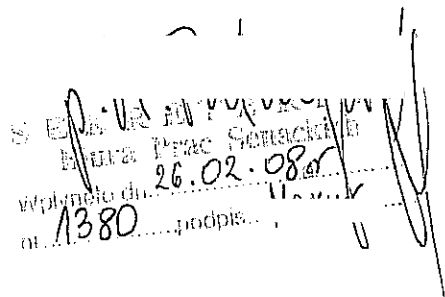
GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 25.02.08

nr. 1139 podpis.....

PM-1 - 0400 - 32/08

PR III Ko 238/08/Kr



P a n

**Bogdan Borusewicz**

**Marszałek Senatu**

**Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowny Panie Marszałku*

Odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 24 stycznia 2008 r. (nr BPS/DSK-043-89/08) oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami podczas 4 posiedzenia Senatu RP w dniu 16 stycznia 2008 r., skierowane do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego w sprawie książki J. T. Grossa p.t. „Strach. Antysemityzm w Polsce tuż wojnie. Historia moralnej zapaści” wydanej przez Wydawnictwo „Znak”, uprzejmie przedstawiam, iż wyszczególniona powyżej książka autorstwa Jana Tomasza Grossa była przedmiotem postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej Kraków Krowodrza prowadzonego pod sygnaturą 5 Ds 11/08.

Postępowanie w tej sprawie zostało wdrożone w związku z licznymi doniesieniami prasowymi informującymi, że główna teza książki Jana Tomasza Grossa głosi, iż antysemityzm w Polsce po II Wojnie światowej miał przyzwolenie społeczne między innymi wskutek udziału licznych Polaków w zagrabieniu mienia ofiar Holokaustu, czego po wojnie komuniści nie rozliczali, a w Polsce w tym czasie dominowały nastroje antyżydowskie. Okoliczności te powodowały, że ci którzy przeżyli Holokaust byli ponownie zagrożeni i musieli uciekać z kraju.

Powyższe materiały prasowe w dniu 11 stycznia 2008 r. zostały przesłane przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie do Prokuratury Rejonowej w Krakowie - Krowodrzy w celu przeprowadzenia postępowania sprawdzającego.

W toku tego postępowania zapoznano się z książką Jana Tomasza Grossa p.t. „Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia narodowej zapaści” oraz przeanalizowano dołączone do akt w czasie postępowania liczne pisemne zawiadomienia o przestępstwie publicznego znieważenia i pomówienia Narodu Polskiego oraz nawoływania do nienawiści do Polaków jako narodu przez Jana Tomasza Grossa i Wydawnictwo „Znak” w Krakowie. Nadto przeanalizowano niektóre artykuły prasowe zawierające wypowiedzi historyków i krytyków na temat przedmiotowej książki.

W oparciu o powyższe materiały postanowieniem z dnia 11 lutego 2008 r. Prokuratura Rejonowa Kraków Krowodrza odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie:

I. publicznego znieważenia i pomówienia Narodu Polskiego w dniu 11 stycznia 2008 r. w Krakowie i w innych miejscowościach na terenie Polski o udział, organizowanie lub odpowiedzialność za zbrodnie nazistowskie w wydanej przez Wydawnictwo „Znak” książce Jana Tomasza Grossa p.t. „Strach. Antysemityzm tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści”;

tj. o przestępstwo z art. 132a k.k. i art. 133 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k..

II. publicznego nawoływania w dniu 11 stycznia 2008 r. w Krakowie i w innych miejscowościach na terenie Polski do nienawiści na tle różnic narodowościowych w wydanej przez Wydawnictwo „Znak” książce Jana Tomasza Grossa p.t. „Strach. Antysemityzm tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści”;

tj. o przestępstwo z art. 256 k.k.

uznając, iż brak jest znamion czynów zabronionych.

W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji prokurator wskazał, że publikacja książki wywołała w społeczeństwie polskim wiele skrajnych reakcji. Książka porusza bowiem problem powojennych stosunków polsko-żydowskich i opisuje losy Żydów, którzy przeżyli Holokaust. Autor odwołując się do wielu źródeł opisał zabójstwa Żydów w różnych częściach kraju po II wojnie światowej, między innymi pogromy w Kielcach, Krakowie i Rzeszowie oraz pojedyncze przypadki mordów o podłożu antysemickim, a także inne przejawy antysemityzmu w powojennej Polsce.

Prokurator dokonując oceny prawnokarnej treści zawartych w książce Jana Tomasza Grossa, w zakresie czynu z art. 132a k.k. stwierdził, że zachowanie sprawcy tego przestępstwa polega na publicznym pomówieniu Narodu Polskiego o udział, or-

ganizowanie lub odpowiedzialność za zbrodnie komunistyczne lub nazistowskie. Pomówienie polega na podniesieniu lub rozgłoszeniu zarzutów.

Jan T. Gross przedstawił w swej książce własną wizję powojennych stosunków polsko-żydowskich w nawiązaniu do okresu wojny i ich ocenę, dobierając odnotowane w historii fakty i przedstawiając własną ich interpretację.

Analizując książkę Jana T. Grossa w kontekście znamion występku pomówienia Narodu Polskiego o udział w zbrodniach nazistowskich stwierdził, iż należy dokonać rozróżnienia pomiędzy okolicznościami faktycznymi podanymi przez autora a ocenami i interpretacją opisanych faktów.

Autor przytoczył indywidualne przypadki, relacje i oświadczenia osób, powołując się na źródła historyczne, materiały archiwalne, publikacje. Weryfikowanie źródeł na jakich oparł się autor leży poza kompetencjami i możliwościami organów Prokuratury, zaś istnienie tych źródeł nie jest kwestionowane.

Natomiast kwestia oceny zachowań Polaków względem Żydów i ich uwarunkowań prezentowana przez Jana T. Grossa nie może być przedmiotem postępowania karnego, a co za tym idzie postępowania dowodowego zmierzającego do wykazania niesłuszności (słuszności) jego osądu, który ma charakter ocenny. Tego rodzaju osady nie są możliwe do zweryfikowania w ramach procesu karnego. Poddanie poglądu ocennego kryteriom prawnokarnym mogłoby prowadzić do naruszenia wolności wyrażania opinii, która jest częścią praw chronionych przez art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 14 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.).

Prowadzący postępowanie stwierdził, iż trudno też wykazać, bez wszechstronnych badań o charakterze historycznym, że tezy Jana T. Grossa zostały postawione bez podstawy faktycznej. Znaczna część jego książki zawiera bowiem cytaty pochodzące ze wskazanych konkretnie źródeł. Z kolei przedmiotem zarzutu pomówienia nie może być dobór faktów i ich interpretacja tylko dlatego, że stawiają one Polaków w negatywnym świetle, a autor pominął przejawy pozytywnych zachowań ludności polskiej wobec Żydów podczas okupacji i po wojnie. Nie można zatem czynić zarzutu za to, czego autor nie napisał, bowiem ten brak nie przesądza o nieprawdziwości tego, co zostało napisane czy wypowiedziane.

Prokurator wskazał również, że istotną z punktu widzenia odpowiedzialności z art. 132a k.k. jest okoliczność, że historia relacji polsko-żydowskich w omawianym okresie nie została dotychczas jednoznacznie ustalona i zbadana. Istnieją bowiem na tym tle spory nie tylko w społeczeństwie polskim, ale także wśród historyków. W tej sytuacji organy ścigania z pewnością nie są uprawnione do rozstrzygania tego sporu.

Przeprowadzenie w tym zakresie procesu karnego byłoby możliwe i konieczne tylko wtedy, gdyby twierdzenia autora książki dotyczyły oczywistych i jednoznacznych faktów z historii Polski, a nie stanowiły jego ocen i interpretacji.

Podkreślił, że Jan T. Gross w żadnym fragmencie swej książki nie stwierdził, że wszyscy Polacy mordowali Żydów, a napisał, iż większość zachowywała się obojętnie i nie stanęła w ich obronie. Jednocześnie autor, jako nieliczne wprowadził, ale wymienił przypadki udzielania pomocy Żydom przez Polaków i sprzeciwu wobec antysemityzmu.

Dalej prokurator podał, iż w rozumieniu kodeksu karnego Naród to historycznie ukształtowana, trwała wspólnota powstała na gruncie wspólnych losów dziejowych, wspólnej gospodarki, wspólnych instytucji politycznych, charakteryzująca się istnieniem poczucia państwowego, jako podstawowego składnika świadomości grupowej, które uzewnętrzniane jest przez fakt posiadania przez daną osobę obywatelstwa Rzeczypospolitej Polskiej. Pojęcie Narodu obejmuje wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, zarówno tych zamieszkałych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, jak i zamieszkujących poza jej granicami.

Skoro pojęcie „Naród Polski” odnosi się do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, a zatem także pomówienie musi dotyczyć wszystkich obywateli. Jan T. Gross określił większość Polaków odnosi do tych, którzy nie okazali pomocy ani współczucia mordowanym Żydom. Nigdzie natomiast w książce nie pojawia się twierdzenie o współodpowiedzialności Narodu jako takiego za zbrodnie popełnione na Żydach w czasie zagłady i w okresie powojennym.

Stwierdził też, że nie można także wykazać wypełnienia znamion czynu z art. 132a k.k. przez wydawcę, skoro brak podstaw do przypisania tego przestępstwa autorowi opublikowanej książki.

Odnosząc się do ewentualnego wypełnienia znamion przestępstwa znieważenia Narodu Polskiego w rozumieniu art. 133 k.k. prokurator wskazał, że znieważenie oznacza zachowanie mające obelżywy, obraźliwy charakter, polegające na uczynieniu sobie z Narodu Polskiego pośmiewiska, okazywaniu pogardy, czy uwłaczaniu szacunkowi oraz czci przysługującej Narodowi Polskiemu. Istotą znamienia „znieważa” jest niemożność oceny takiego zachowania w kategoriach wartości logicznej prawdy lub fałszu. Znieważenie ma charakter niezracjonalizowany, sprawca musi zmierzać do zdyskredytowania określonych wartości w oderwaniu od faktów.

Przestępstwo z art. 133 k.k. może zostać popełnione tylko umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. W doktrynie istnieje jednak pogląd, że umyślność może w tym przypadku przybrać jedynie postać zamiaru bezpośredniego, a wyłączona jest możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem wynikowym. Sprawca musi działać ze szczególnego rodzaju zamiarem, wyrażającym wolę znieważenia. Samo wyrażenie opinii, bez elementów obraźliwych, nie stanowi przestępstwa znieważenia.

Oceniając treści zawarte w książce Jana T. Grossa w kontekście znamion czynu z art. 133 k.k. stwierdził, że książka ta nie zawiera określeń czy słów powszechnie uznanych za obelżywe użytych pod adresem Narodu Polskiego.

Niektóre z poglądów prezentowanych przez autora mają charakter co najmniej kontrowersyjny, jednak nie może to być uznane za wyczerpujące znamiona występku z art. 133 k.k. Za przyjęciem takiego stanowiska, niezależnie od wątpliwości co do postaci zamiaru z jakim to przestępstwo może zostać popełnione, przemawia również fakt, że autor opracowania literackiego ma niewątpliwie prawo do prezentowania własnych ocen, zdarzeń i ich interpretacji. Prawo to wynika nie tylko z prawa krajowego, ale i z powołanego wcześniej art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Przepis ten, gwarantujący prawo do swobodnej wypowiedzi, jest w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, traktowany jako dający swobodę wszelkim rodzajom wypowiedzi wyrażających opinie i idee lub informacje, niezależnie od ich treści oraz podmiotu wypowiadającego się.

Z tych samych przyczyn również wydawcy nie można przypisać realizacji znamion przestępstwa publicznego znieważenia Narodu Polskiego.

Prokurator, odnosząc się natomiast do ewentualnego zrealizowania znamion czynu z art. 256 k.k. (nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych i innych), stwierdził, że przytaczanie określonych negatywnych faktów i ich interpretacje oraz oceny zachowań same w sobie nie mogą stanowić nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych i innych wskazanych w tym przepisie. Lektura książki Jana T. Grossa nie ujawnia takiego rodzaju wypowiedzi, które wskazywałyby na zamiar po stronie czy to autora, czy wydawcy książki, nawoływania do nienawiści do Narodu Polskiego na tle różnic narodowościowych. Autor nie użył żadnych sformułowań jednoznacznie wskazujących na chęć wywołania uczucia nienawiści wobec Polaków jako Narodu. Przepięstwo z art. 256 k.k. ma charakter umyślony i może zostać popełnione w zamiarze bezpośrednim o szczególnym, intencjonalnym zabarwieniu.

Powyżej przytoczona argumentacja doprowadziła do konkluzji w postaci uznania przez prokuratora o braku, w zachowaniu autora książki i jej wydawcy, realizacji znamion przestępstw określonych w art. 132a k.k., 133 k.k. i 256 k.k.

Jednocześnie informuję, iż wyżej opisana sprawa po jej uprawomocnieniu, na polecenie Biura Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej, zostanie przeanalizowana w Prokuraturze Apelacyjnej w Krakowie pod kątem prawidłowości jej przeprowadzenia i zasadności decyzji merytorycznej podjętej w opisanej sprawie.

Odpowiadając na ostatnie pytanie Pana Senatora stwierdzić należy, iż organy prokuratury nie są uprawnione do oceny politycznej działań podejmowanych przez kogokolwiek.

2 wykazami szacunku

z upoważnienia  
PROKURATORA GENERALNEGO  
Marek Staszak  
Prokurator Krajowy  
Zastępca Prokuratora Generalnego